ELŻBIETA SÜDEKUM

ur. 1943; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, ulica Drobna, małpy, fauna leśna, ośrodek badawczy na Sławinie

Małpy na Drobnej

Tatuś bardzo dobrze znał całą faunę leśną, zwierzęta, ptaki. Nawet na działce, jaki ptak się odezwał, to pomijając, że znał nazwę encyklopedyczną, to jeszcze znał nazwę regionalną. Na przykład, ptak podobny do czapli, który jak za blisko da do siebie podejść, to od razu w oko dziabie. On się nazywa inaczej, ale tatuś „trębacz" na niego mówił. Zwierzęta całe życie były u nas w domu, jakieś ptaki, bażanty. A to gdzieś bociana tatuś po drodze znalazł, całą zimę go trzymaliśmy. Nie mówiąc o małpach. Ale małpy to przychodziły ze Sławina, z ośrodka badawczego, jak im uciekły, a u nas były czereśnie. Tatuś mówił: „Nie ruszajcie, nie wychodźcie". Dzwonił do nich, przyjeżdżali, i ściągali. Kilkakrotnie to było. Nie wiem, czy to były te same małpy, ale przecież tam naokoło też były czereśnie, zawsze do nas trafiały.

Data i miejsce nagrania	2018-10-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"